CHINY W SETNĄ ROCZNICĘ REWOLUCJI XINHAI

Dominik Mierzejewski

WYZWANIA CHIŃSKIEJ DYPLOMACJI U PROGU ERY REPUBLIKAŃSKIEJ

Postawa i działania podmiotu w stosunkach międzynarodowych są na tyle skomplikowanym zjawiskiem, że ich zrozumienie wymaga wielowątkowej analizy i przedstawienia czynników warunkujących podejmowane decyzje. Zdaniem autora należy wyróżnić dwa kluczowe czynniki wpływające na postępowanie danego podmiotu. Pierwszy wynika z perspektywy konstruktywistycznej, a dotyczy głównie określenia własnej tożsamości poprzez podkreślanie odrębności kulturowej, politycznej i społecznej. Drugi wynika z perspektywy instytucjonalnej i ma na celu stworzenie sprawnego aparatu biurokratycznego służącego prowadzeniu polityki zagranicznej.

Chiny stały się przed takimi wyzwaniami, począwszy od pierwszej wojny opiumowej w 1. połowie XIX w. Kolejne klęski, konieczność samookreślenia własnej podmiotowości oraz brak sprawnego aparatu biurokratycznego, który byłby efektywny w relacjach międzynarodowych, to czynniki, które przyspieszyły modernizację Państwa Środka, choć nie od początku wykorzystaną. Zderzenie cywilizacji chińskiej z zachodnim państwem narodowym przyniosło klęskę, a w konsekwencji wzrost napięć wewnętrznych i upadek panującej dynastii. Ukształtowana sytuacja skłoniła chińskie elity do dyskusji nad przyszłością państwowości chińskiej. Z jednej strony wraz z przymusowym otwarciem napłynęły do Chin nowe prądy intelektualne, z drugiej zaś próbowano transplantować aparat administracyjny państwa narodowego na grunt chiński. Rządzący Chinami stanęli przed klasycznym pytaniem: w jaki sposób, w obliczu licznych porażek, utrzymać spójność społeczeństwa? Dodatkowym problemem – zarówno okresu przedrepublikańskiego, jak i po proklamowaniu republiki – stały się zmiany w myśleniu i postrzeganiu świata

oraz kwestionowana efektywność budowanego aparatu administracyjnego? Najnowsza historia intelektualna Chin to spory wokół tworzenia bytu państwowego, a zatem porzucenia szablonu „wszystko pod kopułą niebios”, zmiany optyki zorientowanej cywilizacyjnie na reprezentującą interesy grupy etnicznej¹.

W tekście podjęto próbę deskryptywnego przedstawienia wyzwań stanowiących podstawy chińskiej dyplomacji. Zdaniem autora okres zderzenia z Zachodem w XIX w. wywarł istotne piętno na proces formowania się chińskiej polityki zagranicznej. Współcześnie przewijające się motywy zasad pokojowego współistnienia, nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, poszukiwania równości oraz partnerstwa, próby przekonania wspólnoty międzynarodowej o pokojowym statusie mają swe korzenie w dzisiejszej recepcji minionych wydarzeń.

1. Zburzenie dawnego porządku i nowe idee

W wyniku XIX-wiecznej interakcji z podmiotami zewnętrznymi oraz rodzących się problemów wewnętrznych elity chińskie dostrzegły konieczność studiowania myśli zachodniej, wcześniej w Chinach nieznanej. W aspekcie postrzegania rzeczywistości międzynarodowej należało zapoznać się z pojęciami innymi niż *tianxia* – ‘wszystko pod kopułą niebios’, które symbolizowało porządek moralny związany z etyką konfucjańską. W uogólnieniu państwo (*guojia*) rozumiane było jako zbiorowość niezależnych rodzin (*jiating*) czy klanów (*jiazu*), oraz *guo* – symbol z epoki Walczących Królestw symbolizujący konieczność zjednoczenia. W ujęciu szkoły konfucjańskiej nie były to państwa rozumiane jako nowoczesny aparat biurokratyczny, który miał kształtować i realizować interesy podmiotu. Podstawą był porządek moralny, w którym mało istotne były takie przymioty, jak pochodzenie, język czy wyznawana religia. Opierał się on tylko na studiach etyki konfucjańskiej, która jako uniwersalna miała być podstawowym elementem budującym system wzajemnych powiązań. Etyka konfucjańska polegała głównie na nieingerencji w postawy i zachowania osób trzecich oraz koncentracji na własnym moralnym samodoskonaleniu. Moralne samodoskonalenie (*xiu shen*) miało stanowić główną wartość kształtującą porządek.

Mimo podziału na Chiny i resztę świata cywilizacji chińskiej obce było pojęcie granic – władca nie posiadał własnego terytorium otoczonego granicą, jego władztwo było bezkresne (*wangzhe wu wai*). Przykład moralny miał służyć jako wzór do naśladowania, a moralny wymiar rodziny i państwa przekładał się na percep-

¹ Xu Guoqi, *Nationalism, Internationalism, and National Identity: China 1895 to 1919* [w:] George C. X. Wei, Xiaoyuan Liu (eds), *Chinese Nationalism in Perspective: Historical and Recent Cases*, Greenwood Press, Westport 2001, s. 102–104.

cję stosunków z zagranicą. System *tianxia* miał dwa wymiary: idealny porządek świata (utopia) oraz system organizacyjny. Początkiem idealnego systemu miała być przemiana jednostki, która tworzyła rodzinę, ta natomiast – wchodząc w interakcję z państwem – tworzyła system *tianxia*, wszystkiego pod kopułą niebios. System *tianxia*, jak twierdzi Zhao Tingyang, był antypolityczny, bazował na równości i otwartości, z uwagi na fakt, iż nie tworzył sztucznych podziałów, a podmioty nie tworzyły własnych odrębnych tożsamości. System ten nie był systemem państwowocentrycznym, jak porządek westfalski, lecz był systemem proświatowym². Najistotniejszą cechą tej koncepcji był brak ideologii i religii, co miało zapewnić porządek i harmonię. Taki system nawiązywał do społecznej sieci zależności opartej na systemie fiskalnym (podatkach) oraz kulturze podległości i respektu dla przełożonych. Ponadto system ten nie pretendował do tworzenia niepodległych, suwerennych podmiotów, a w przypadku Chin przyczyniał się do unikania konfliktów i sprzeczności. Brak jasno zdefiniowanych granic i podziałów powodował, iż świat jawił się jako „wielka jednia pod kopułą niebios” (*tianxia datong*)³.

System trybutarny miał swoje korzenie w preqinowskiej koncepcji „obszarów otaczających stolice (*jifuzhi*)”, która charakteryzowała się zróżnicowanym rozłożeniem obowiązków wobec suwerena. Nie był to jednak system ustalony, a w zależności od sytuacji dostosowywany do warunków lokalnych. W Epoce Walczących Królestw mimo dominacji królestwa Zhou podległe mu królestwa – m.in. Jin, Chu czy Qi – posiadały własne wasalne mniejsze królestwa, jak Lu, Zheng i Song⁴. W praktyce nawet po zjednoczeniu przez dynastię Qin system ten zachował swój charakter feudalnych zależności między przełożonym a podwładnym. Jak zauważa Wang Rihua system ten dzielił się na cztery strefy: *wangquan* – strefę najwyższą mającą największą władzę, *baquan zhongxiaoguo* – strefę hegemónów posiadających możliwość sprawowania władzy nad innymi, *shaoshuminzu* – mniejszości mające połowiczne prawa oraz *wailai zhengquan* – niewchodzące w skład strefy zależności. Na to nakładało się rozumienie systemów, których wyróżniano trzy: *huaxia tixi* – obejmujący pierwsze dwie wyżej wymienione strefy; *huayi tixi* obejmujący ludy barbarzyńskie oraz *tianxia tixi* – wszystko pod kopułą niebios, włącznie z zewnętrznymi podmiotami⁵.

² Zhao Tingyang, *Tianxia tixi de yige jianyao biao* [Wprowadzenie do systemu *tianxia*], „Shijie Jingji yu Zhengzhi” 2008, No.10, s. 75–80.

³ Jiang Ningkan, *Tianxia yu diguo* [*Tianxia* i imperium], Nanjing Daxue Chubanshe, Nanjing 2010, s. 38–40.

⁴ Shang Huipeng, *Lun ren yu fuguo. Cong jiben renji zhuangtai de shijiao jiedu Zhongguo de guoji xingshi* [Porządek i państwo pomocnicze. Analiza formy międzynarodowego zachowania Chin z perspektywy relacji międzyludzkich], „Guoji Zhengzhi Yanjiu” 2008, No. 4, s. 132–135.

⁵ Wang Rihua, *Gudai Zhongguo tixi de jiben danwei* [Podstawowe jednostki starożytnego systemu Chin], „Guoji Zhengzhi Yanjiu” 2009, No. 2, s. 46–51.

Wizja świata w XIX w. zasadniczo nie odbiegała od tradycyjnej percepcji. Na sinocentryczną wizję świata pośrednio wpływały warunki geograficzne, które w naturalny sposób stanowiły barierę izolującą Chiny od świata zewnętrznego. Świat sprowadzał się zatem do Chin i okolicznych nielicznych ludów barbarzyńskich. Dopiero wyprawy geograficzne okresu dynastii Ming, a zwłaszcza wyprawy Zheng He, przyniosły zmianę chińskiego światopoglądu – krąg barbarzyńców został rozszerzony. Po przejęciu władzy przez obcą etnicznie dynastię Qing okazało się, że Mandżurowie, mimo iż byli dynastią panującą, uznawani są za obcych. Postępująca sinizacja Qingów w sytuacji pojawienia się „zamorskich barbarzyńców” umożliwiła panującym przyznanie sobie statusu Chińczyków-Han. W obliczu zagrożenia wcześniejsze różnice zostały zatarte. Za panowania cesarza Daguang (1821–1850) sprawami związanymi z relacjami z „zamorskimi barbarzyńcami” zajmował się urząd ds. barbarzyńców. Państwa trybutarne dzielono na trzy grupy: pierwszą, czyli kraje, które posiadały posła w Pekinie (m.in. Korea, Annam = Wietnam), drugą, kraje, które składały tylko trybut, nie posiadając posła (zaliczano do nich m.in. Holandię, Portugalię, Hiszpanię, Tajlandię czy Birmę) oraz trzecią – państwa spełniające rolę buforową, oddzielające cesarstwo od reszty świata⁶.

Zderzenie z poszukującym rynków zbytu i nowych kanałów handlowych Imperium Brytyjskim wiązało się dla Chin z koniecznością otwarcia własnego rynku na handel towarami brytyjskimi, do których głównie zaliczano opium. Podpisanie traktatu w Nankinie stało się istotnym impulsem dalszych reform wewnętrznych. Z uwagi na klęskę Chińczycy doszli do wniosku, że istnieje konieczność utrzymania łączności z państwami zachodnimi i poznania zachodnich rozwiązań instytucjonalnych. Jak pisał Xue Fucheng: *Chiny, które pragną wzmocnić własną pozycję, muszą rozpocząć studia nad myślą zagraniczną, energicznie studiować, rozpocząć reorganizację aparatu odpowiedzialnego za sprawy zagraniczne, a urzędnicy powinni brać odpowiedzialność za swoje czyny*⁷. W wyniku interakcji z Zachodem intelektualiści chińscy rozpoczęli studiowanie obcych dotąd idei, głównie za pośrednictwem Japonii. Problemy instytucjonalne i poszukiwanie przyczyn klęski prowadziły do szeroko zakrojonej dyskusji na temat wolności jednostki, demokracji czy nacjonalizmu. Z jednej strony doszukiwano się powodów klęski w panowaniu obcej etnicznie dynastii mandżurskiej, z drugiej zaś uznawano system rzą-

⁶ He Xinhua, Wang Xiaohong, *1840–1860 nian jian Qing zhengfu san zhong waijiao tixi fenxi* [Analiza trzech systemów dyplomacji rządów dynastii Qing w latach 1840–1860], „Anhui shiyan-jiu” 2003, No. 5, s. 24–26.

⁷ Zhang Buxian, *Cong Zongli Yamen dao Waijiaobu – jianlun wan Qing jindaihua* [Od Zongli Yamen do Ministerstwa Spraw Zagranicznych – dyskusja o modernizacji w okresie późnej dynastii Qing], „Shandong Shifan Daxue Bao” 1997, No. 3, s. 70.

dów despotycznych za przyczynę porażki, apelując o konieczność zmiany własnej percepcji i zachowania w relacjach międzynarodowych.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że napływ idei zachodnich do Chin ograniczany był przez trudności w dokładnym tłumaczeniu i interpretacji. Za najlepszy przykład może posłużyć wykonane przez zachodnich misjonarzy tłumaczenie *Elementów prawa międzynarodowego* (*Wanguo Gongfa*). Podobnie wydany między 1866 a 1869 r. słownik chińsko-angielski Wilhelma Lobscheida często zawierał nieadekwatne tłumaczenia⁸. Pierwszym tłumaczeniem zachodnich dzieł na chiński był przekład encyklopedii geograficznej (*Haiguo Tuzhi*) dokonany przez Wei Yuana w 1844 r. (pierwsze 50 rozdziałów). Książki na temat prawa międzynarodowego Martina Wheatona oraz dwa tłumaczenia encyklopedii geograficznej (Yuan Dehuaia i Vettela) stanowiły bazę zachodniego aparatu pojęciowego w języku chińskim⁹.

Nowe dla Chin prawo, oparte na porządku westfalskim, wprowadzało – jak w 1877 r. uznawał Wang Tao – podstawową zasadę równości obowiązującą w relacjach międzynarodowych. Chiny postrzegające siebie jako centrum musiały przyznać, że istniały również inne podmioty, których stanowisko w negocjacjach było równe chińskiemu¹⁰. Zmiany w oficjalnej terminologii zostały wymuszone przez traktaty podpisywane po przegranych wojnach. Klasycznym przykładem był traktat z Tianjinu z 1858 r. Zakazywał on używania określenia barbarzyńca (*yi*) w odniesieniu do przedstawicieli Wielkiej Brytanii. Mimo takich zmian świat dla chińskich władców był nadal bipolarny, tzn. składający się z Chin i barbarzyńców.

W aspekcie nowych idei do najistotniejszych w ówczesnym dyskursie należy zaliczyć pojęcia wolności, demokracji oraz nacjonalizmu. Pierwsze z nich zostało zaszczerpione przez zachodnich badaczy Chin, m.in. Roberta Morisona, Waltera H. Medhursta, Wilhelma Lobscheida¹¹. Mimo że pojęcie wolności występowało w dyskursie starożytnym, to jednak jego zachodnie pojmowanie było odmienne. Intellektualiści chińscy dopiero w latach 80. XIX w., wraz z reformami dynastii Qing, rozpoczęli dyskusję np. na temat powołania partii liberalnej (*ziyou dang*) czy inter-

⁸ Wolfgang Lippert, *Language in the Modernization Process: the Integration of Western Concepts and Terms into Chinese and Japanese in the Nineteenth Century* [w:] Michael Lackner, Iwo Amelung, Joachim Kurtz (ed.), *New Terms for New Ideas: Western Knowledge and Lexical Change in Late Imperial China*, Brill, Leiden 2001, s. 57–60.

⁹ Rune Svarverud, *The Notions of 'Power' and 'Right' in Chinese Political Discourse* [w:] ibidem, s. 125–132.

¹⁰ Martti Koskenniemi, *The Gentle Civilizer of Nations: The Rise and Fall of International Law, 1870–1960*, Cambridge University Press, Cambridge 2001, s. 113–115.

¹¹ Medhurst w słowniku z 1847 r. po raz pierwszy użył chińskiego odpowiednika wolności – *ziyou* i ten na stałe wszedł do użycia w języku chińskim. Zob.: Xiong Yuezhi, 'Liberty', 'Democracy', 'President': *The Translation and Usage of Some Political Terms in Late Qing China* [w:] *New Terms for New Ideas: Western Knowledge...*, op. cit., s. 69.

pretowania zachodniego pojęcia wolności, m.in. w 1887 r. na łamach „Shenbao”¹². W toczącej się dyskusję zaangażowali się tacy intelektualiści jak Ying Zuxi, He Qi, Hu Liyuan czy Yan Fu. W 1895 r. ten ostatni opublikował *Lun shibian zhiji* [O szybkości zmian światowych], gdzie podkreślił znaczenie wolności w społeczeństwach zachodnich. Na początku XX w. dziennik „Wangguo Gongbao” zamieścił serię artykułów Herberta Spencera poświęconych wolności, a w 1903 r. ukazała się praca Johna Stuarta Milla *O wolności* w tłumaczeniu Yan Fu¹³. Podobnie było z pojęciem demokracji, które w XIX w. trafiło do Chin za pośrednictwem zachodnich sinologów. W pracy Medhursta demokracja tłumaczona jest w sposób opisowy, jako: *zhongren de guotong* (‘administrowanie państwem przez tłum’), *zhongren de zhili* (‘rządzenie przez tłum’) czy też *duoren luanguan* (‘chaotyczna administracja przez wielu’). Z kolei Lobscheid proponował *minzheng* (‘rząd przez lud’) czy *zhongren guanxia* (‘administrowanie przez tłum’) lub *baixing caoquan* (‘kontrola przez zwykłych ludzi’)¹⁴. W 1890 r. Huang Zuxian podzielił systemy polityczne na monarchie (*junzhu*), demokracje (*minzhu*) i monarchie konstytucyjne (*junmin gongzhu*). W 1901 r. w chińskim dyskursie po raz pierwszy pojawiło się pojęcie obywatela – *gongmin*. W odróżnieniu od niewolnika miał on prawa, odpowiedzialność, wolność, równość i niezależność. Aby osiągnąć prawdziwe wyzwolenie należało obalić system rządów absolutystycznych i imperialnych oraz oprzeć egalityzm na konfucjańskiej koncepcji humanitarności i prawie do autonomii (*zizhu zhi quan*). Podobnie Liang Qichao definiował pojęcie praw jednostki jako możliwość ochrony własnego bezpieczeństwa i pracy dla własnego bezpieczeństwa. To rząd ograniczał wolność jednostki, dopuścił do niesprawiedliwości i nierówności społecznych. Kluczową pracą Lianga był wydany w Japonii w 1902 r. *Discourse on the New Citizen*, w którym zawarł główne postulaty nowego systemu politycznego w Chinach¹⁵.

W procesie dalszej interakcji ze światem zewnętrznym najistotniejszym pojęciem był nacjonalizm. W swoich pracach Liang Qichao rozróżniał dwa typy nacjonalizmu: jeden Chińczyków Han tzw. mały nacjonalizm (nacjonalizm etniczny) i drugi, „duży nacjonalizm” odnoszący się do całych Chin (nacjonalizm państwowy) i broniący interesów państwa na arenie międzynarodowej¹⁶. W tym aspekcie

¹² Ibidem, s. 71.

¹³ Ponadto przetłumaczył na chiński: Thomasa H. Huxleya, *Ewolucja i etyka*, Johna S. Milla, *System logiki*; Herberta Spencera, *Zasady socjologii* oraz *O duchu praw Monteskiusza*.

¹⁴ Xiong Yuezhi, op. cit., s. 72–73.

¹⁵ Szerzej na ten temat zobacz m.in. Xiaobing Tang, *Global Space and the Nationalist Discourse of Modernity: The Historical Thinking of Liang Qichao*, Stanford University Press, Stanford 1996, s. 11–20.

¹⁶ Suisheng Zhao, *A Nation-state by Construction: Dynamics of Modern Chinese Nationalism*, Stanford University Press, Stanford 2004, s. 65–67.

duży wpływ miała praca Zou Ronga *Armia Rewolucyjna* z 1903 r., w której domagał się obalenia dynastii Qing oraz zagwarantowania wolności i praw jednostki. Istotnym elementem publikacji były oskarżenia pod adresem mandżurskiej dynastii o pogwałcenie praw Hanów¹⁷.

Konieczność określenia własnej podmiotowości była wymuszona przez interakcję z podmiotami zewnętrznymi, a podpisywanie traktatów stało się istotnym elementem kreującym tożsamość Chin. W ciągu dwóch wieków panowania stworzono „wielkie Chiny” (*da Zhongguo*) i położono podstawy pod rozwój Nowych Chin (*xin Zhongguo*). Nowy podmiot miał być wieloetnicznym państwem, w skład którego wchodził Mandżurowie, Hanowie, Muzułmanie, Mongołowie oraz Tybetańczycy. Razem składali się oni na pojęcie Chińczyka (*Zhongguo ren*)¹⁸. Stąd rodził się nacjonalizm oparty na kulturowo-cywilizacyjnych podstawach. Mimo promowania takiej wizji Chin Zhang Taiyan, Zou Rong, Sun Yat-sen proponowali odmienną koncepcję, w której zakładano obalenie dynastii mandżurskiej i stworzenie czystych etnicznie Chin, bez obszarów zdobytych przez dynastię Qing, czyli Mandżurii, Xinjiangu, Tybetu. Samo pojęcie *minzu* tłumaczone jako ‘naród’ po raz pierwszy zostało użyte w gazecie „Qiangxuebao” w 1895 r. jako zapożyczenie z języka japońskiego¹⁹.

Głównym elementem mającym wpływ na konieczność zbudowania podmiotu, który będzie państwem narodowym okazała się klęska w wojnie z Japonią (1895). Chiny nie mogły już pretendować do „bycia uniwersalnym światem – *tianxia*”, lecz – jak wskazywał Liang Qichao – musiały stać się uczestnikami gry. W analizie ilościowej terminów *tianxia*, *minzu* i *guojia*, przedstawionej przez Jin Guantao i Liu Qingfenga, w okresie między 1895 a 1899 wykazano, że użycie terminu *tianxia* wzrosło z ponad 1000 w 1895 do ponad 3500 w 1899 r., a określenia *guojia* z ponad 500 do ponad 1700. Na początku zaś XX w. w gazecie „Qingyi Bao” po raz pierwszy zastąpiono termin *tianxia* pojęciem państwo. Podobnie opisując rzeczywistość międzynarodową, zamiast *wanguo* (dosłownie ‘10 tysięcy państw’) na początku XX w. (1901–1908) w odniesieniu do relacji z państwami trzecimi stosowano pojęcie ‘świat’ (*shijie*) oraz ‘międzynarodowy’ (*guoji*)²⁰.

Pojęcie nacjonalizmu na szerszą skalę pojawiło się dopiero po powstaniu bokserów w 1900 r. To, że powstanie de facto było wymierzone w dynastię mandżur-

¹⁷ Peter Zarrow, *Anti-Despotism and ‘Rights Talk’: The Intellectual Origins of Modern Human Rights Thinking in the Late Qing*, „Modern China” 2008, Vol. 34, No. 2, s. 187–194.

¹⁸ Gang Zhao, *Reinventing China: Imperial Qing Ideology and the Rise of Modern Chinese National Identity in the Early Twentieth Century*, „Modern China” 2006, Vol. 32, No. 1, s. 22–23.

¹⁹ Ibidem, s. 20–22.

²⁰ Jin Guantao, Liu Qingfeng, *Guan nian shi yanjiu, Zhongguo xiandai zhongyao zhengzhi shuyi de xingcheng*, [Historia idei. Formowanie istotnych pojęć politycznych współczesnych Chin], Falu Chubanshe, Beijing 2009, s. 241–249.

ską, stanowiło podstawę samoidentyfikacji wewnątrz państwa²¹. Do obiegu, poprzez chińskie publikacje w Japonii, wprowadzono termin „nacjonalizm” (*minzu zhuyi*) oraz pojęcie „obywatela” (*guomin*), związanego z suwerennym państwem. W 1901 r. na łamach „Guomin Bao” Liang Qichao w tekście *Co to jest naród/państwo?* uznawał, iż naród to nie jest to samo, co terytorium, dynastia czy rząd, a to, co go charakteryzuje to suwerenność. W innym tekście, zatytułowanym *O narodzie*, Liang pisał, że przymiotami narodu jest prawo, odpowiedzialność, wolność i równość.

Zaprzeczeniem pojęcia naród było niewolnictwo i feudalizm, z którymi należało zerwać. Huang Zunxian w wydanej w 1890 r. historii Japonii z zadziwieniem zauważył, że Chiny nie posiadały własnej nazwy i w różnych częściach świata były nazywane różnie. W *Zhongguo shi xulun* [Wprowadzenie do historii Chin] Liang Qichao pisał: *Nazwy, takie jak „zhuxia”, „hanren” czy „gangren” nie mogą być uznane za spełniające wymogi nazwy dla całego narodu. Zhendan czy Zhina to nazwy używane przez obcych, które łamią prawo nazwy podporządkowane mistrzowi. Z drugiej zaś strony Zhonghua czy Zhongguo brzmią zbyt dumnie i mogą wywoływać ironiczne reakcje.* W tej sytuacji Liang pozostawał pierwszym krytykiem dawnej koncepcji *tianxia* – ‘wszystko pod kopułą niebios’, która nie zakładała istnienia państw suwerennych. Mimo problemów, z jakimi borykały się Chiny, uznawał, że powinny one wpisać się w historię świata i nie pozostawać biernym podmiotem w relacjach międzynarodowych.

Pod koniec XIX i na początku XX w. coraz większe znaczenie przypisywano wzrastającej świadomości i poczuciu odrębności narodowej. Na łamach licznych czasopism postulowano przywrócenie chińskości Chinom, przejęcie władzy przez naród chiński oraz pozbycie się obcych sił, które doprowadziły do upadku Państwa Środka. W tej sytuacji – jak zauważył Wang Jingwei – upadek mandzurskiej dynastii jest wpisany w proces historyczny, gdyż historia Chin była procesem tworzenia rasy Hanów poprzez asymilację i absorpcję innych ras. Eliminacja mandzurskiej dynastii była właśnie procesem historycznym, w jej wyniku miało powstać państwo chińskie. Rozbieżności wynikały z podejścia do przyszłości systemowej Chin: zwolennicy republiki byli nastawieni antymandzursko, natomiast zwolennicy monarchii konstytucyjnej dążyli do zbudowania szerszej wspólnej etnicznie państwowości. Najlepszym przykładem ewolucji myślenia w tym aspekcie był Zhang Binglin, wpływowy pisarz ruchu antymandzurskiego i twórca *guoxue* – studiów narodowych. Początkowo popierał on rewoltę rasową, potem zaś uznał, że więcej korzyści będzie ze stworzenia państwa, wprowadzie na bazie sinocentryzmu, ale opartego na wielości ras²².

²¹ Ibidem.

²² Murata Yujiro, *A Discourse on the ‘Chinese Nation’ in Modern China*, „China Report” 2001, No. 37, s. 359–365.

Tabela nr 1

Określenia Chin w czasopismach na początku XX w.

Określenia dotyczące Chin	Tytuł artykułu i wydawnictwo
Chiny są Chińczyków, żaden zewnętrzny podmiot nie może ingerować w wewnętrzne sprawy Chin	O Chinach i odpowiedzialności obywatelskiej, „Hubei Xueshengjie” 1903, nr 3
Chiny są Chinami chińskiego narodu	Między narodem a ludem, „Jue Min” 1904, nr 4
Wspominając dzisiaj niepowodzenia narodowe, nie-Chińczycy nie mogą narzucać własnego systemu Chinom, inni nie mogą wykorzystywać suwerenności chińskiej i tworzyć z Chin państwa niewolniczego	Polityka rozbudowy infrastruktury kolejowej mocarstw w okupowanych Chinach, „Luxue Yibian” 1903, nr 5
Lud chiński ma prawo do Chin, Chiny tworzą Chiny pod kopułą niebios, wszystko pod kopułą niebios tworzy Chiny	O sprawach publicznych i prywatnych, „Zhejiang Hu” 1903, nr 1
Chińczycy jako potomkowie żółtego cesarza nie są państwem białej rasy	Chiny w XX wieku, „Tongzi Shijie” 1903, nr 25
Chiny XX w. będą Chinami Chińczyków	Walka studencka, „Hubei Xueshengjie” 1903, nr 2
Chiny są chińskie. Nie-Chińczycy nie mają praw do posiadania Chin. Teraz mają takie prawo, ale Chińczycy mają prawo do walki na śmierć i życie o zmiany	Problemy zniszczenia Chin, „Tongzi Shijie” 1903, nr 31

Źródło: Ren Yunxian, *Qingmo baokan ping lun yu Zhongguo wajiao gainian de jindaihua* [Krytyka prasy późnej dynastii Qing i nowoczesne koncepcje chińskiej dyplomacji], Renmin Chubanshe, Beijing 2010, s. 77.

Przedstawienie nowego suwerena, jakim miał być naród, wymagało przede wszystkim przeorientowania interesu z klanowego, kasty rządzącej, na ogólnopaństwowy oraz większej transparentności w procesie decyzyjnym. Związane było to z implementacją zachodniej koncepcji państwa i jego suwerenności. Mimo że pojęcie używane było w Chinach m.in. przez Guang Zi, to odnosiło się tylko do władcy, nie zaś do państwa. Liang Qichao przyjmował za Jeanem Bodinem, że państwo jest niezależne w podejmowaniu decyzji, ale uzależnione od panującego systemu politycznego. Intelktualiści końca XIX w. piętnowali dyplomację opartą

tylko na interesie dynastii, a także domagali się większej transparentności i zwiększenia partycypacji społecznej w procesie decyzyjnym. Podważano w ten sposób legitymację prowadzonej polityki zagranicznej, uznając, że oparta była na feudalnych podstawach i reprezentowała tylko interesy klanu rządzącego, a lud był niewolnikiem panującego systemu. Porażki dyplomacji chińskiej utożsamiane były z brakiem odpowiedniej legitymacji rządzących. Ponadto domagano się dyplomacji transparentnej i odpowiedzialności za podejmowane decyzje. W artykule opublikowanym na łamach „Dagong Bao” pt. *Tajemnice dyplomatów* przywoływano konfucjańskie zasady mówiące o tym, że „sprawy tajemne” nigdy nie kończyły się sukcesem. Domagano się dyplomacji publicznej, do której angażowano by obywatele i reprezentowano ich interesy. W „Min Li Bao”, w artykule *Polityka zagraniczna i konstytucja* pisano: *Naród (guomin) domaga się rządów konstytucyjnych, nie zamierza siłą dochodzić swoich praw, w prowadzonej polityce zagranicznej chodzi o uzdrowienie dyplomacji*. Na łamach „Shenbao” w 1911 r. uznawano, że brak partycypacji obywateli w polityce zagranicznej prowadził do społecznego niezadowolenia, a rząd nie mógł ustanowić z obywatelami właściwych relacji, gdyż legitymacja nie pochodziła od obywateli²³.

2. Walka o sprawny aparat biurokratyczny

Jedną z przyczyn upadku Chin w XIX w. była inna niż zachodnia organizacja stosunków międzynarodowych w Azji. Panujący tam system trybutarny był oparty na wzajemnej nieingerencji. Ograniczając się tylko do relacji handlowych, w zderzeniu z aparatem Zachodu, nie wytrzymał próby czasu²⁴. Jak zauważa japoński badacz Iwai Shigeki, system trybutarny i wiążące się z nim granice były czysto iluzoryczne, toteż należy je interpretować jako chińskie myślenie życzeniowe²⁵. Jednakże to relacjom trybutarnym – choć nie mogą się one równać ze współczesnymi stosunkami dyplomatycznymi – próbowano nadać w czasie panowania cesarza Yongle bardziej regularny administracyjny wymiar. We wschodniej części

²³ Ren Yunxian, *Qingmo baokan ping lun yu Zhongguo waijiao gainian de jindaihua* [Krytyka prasy późnej dynastii Qing i nowoczesne koncepcje chińskiej dyplomacji], Renmin Chubanshe, Beijing 2010, s. 84–87.

²⁴ Paul A. Cohen, *China Unbound: Evolving Perspectives on the Chinese Past*, Routledge, New York 2003, s. 7.

²⁵ Chen Shangsheng, *Shilun Qingchao qianqi fenggong tixi de jiben tezhen* [Charakterystyka systemu trybutarnego wczesnej dynastii Qing], „Qing Shi Yanjiu” 2010, No. 2, s. 84–96; Qi Meiqin, *Dui Qingdai chaogong tizhi diwei de zai reshi* [Ponowne poznanie statusu systemu stosunków trybutarnych późnej dynastii Qing], „Zhongguo Bianjiang Shi Di Yanjiu” 2006, No. 1, s. 47–55.

Pałacu Zimowego wybudowano specjalne pawilony, w których rezydowały misje trybutarne (*huitong guan*)²⁶.

Pierwsza klęska w wojnie opiumowej wymusiła konieczność podjęcia reform i modernizacji sił zbrojnych, tak by w możliwie skuteczny sposób odpierać ewentualne ataki z zewnątrz. Po tej klęsce militarnej książę Gong Yixin wraz z uczonym Gui Liangiem zaproponowali władzom chińskim utworzenie odrębnej instytucji, która miałaby zająć się sprawami zagranicznymi. W styczniu 1861 r. utworzono Zongli Yamen (Zongli Geguo Shiwu Yamen) zajmujący się relacjami z innymi państwami. W sześciopunktowym edykcie przedstawiono formułę nowego urzędu. Utworzono oddzielne departamenty: brytyjski, francuski, rosyjski i amerykański, a następnie utworzono departament obrony wybrzeża, departamenty traktatowy i handlowy oraz archiwum²⁷.

Z uwagi na brak odpowiedniej kadry kolejnym krokiem było utworzenie, w 1862 r., instytucji szkolącej przyszłe kadry – w ten sposób powstała Tongwen Guan (Szkoła Nauk Zintegrowanych), której zadaniem było nauczanie języków obcych oraz wiedzy o świecie. Po pięciu latach wprowadzono kursy przygotowawcze dla kadry dyplomatycznej²⁸. Uznano, że powołane instytucje będą spełniać funkcję pośrednika łączącego świat zachodni z Chinami, również w aspekcie modernizacji Chin. Sposobem na osiągnięcie wyżej wymienionych założeń miało być wysyłanie młodych Chińczyków na studia za granicę (głównie do Stanów Zjednoczonych), tłumaczenie zachodniej literatury czy nawiązywanie kontaktów gospodarczych²⁹. Państwa zachodnie organizowały swoje przedstawicielstwa w Chinach, a jedną z bardziej wpływowych postaci był Robert Hart, który przez ponad 40 lat pracował dla Cesarstwa Chińskiego jako szef Imperialnej Morskiej Izby Celnej³⁰. Jako inny przykład wymiany intelektualnej można uznać misję zorganizowaną przez posła amerykańskiego Ansona Burlingame’a (od 1861 r.)³¹. Po kilku latach, w 1867 r. przewodził on ponad 30-osobowej chińskiej misji do Sta-

²⁶ Qi Qingfu, Jin Chennan, *Qingdai Beijing de Chaoxian shiguan* [Poselstwo koreańskie w Pekinie w okresie dynastii Qing], „Qing Shi Yanjiu” 2004, No. 3, s. 107–110.

²⁷ Hasło przedmiotowe w: *Zhongguo wajiao cidian* [Słownik chińskiej dyplomacji], Shijie Zhishi Chubanshe, Beijing 2000, s. 776.

²⁸ Werner Levi, *Modern China's Foreign Policy*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1953, s. 17.

²⁹ Jiang Liangqin, *Zongli Yamen yu Zhongguo xiandaihua de qidong* [Zongli Yamen i początek chińskiej modernizacji], „Xuexi yu Tansuo” 1999, No. 2, s. 133–134.

³⁰ Richard Smith, John King Fairbank, Katherine Bruner (eds.), *Robert Hart and China's Early Modernization: His Journals, 1863–1866*, Harvard East Asian Monographs, Harvard University Press, Cambridge 1991; Robert Hart, *The I. G. in Peking: Letters of Robert Hart, Chinese Maritime Customs, 1868–1907*, Belknap Press, Harvard University Press, Cambridge 1976.

³¹ Szerzej na temat postaci Burlingame’a zob.: David L. Anderson, *Imperialism and Idealism: American Diplomats in China, 1861–1898*, Indiana University Press, Bloomington 1986, s. 16–20.

nów Zjednoczonych oraz Europy. Z uwagi na swoją koncyliacyjną postawę był pierwszym posłem uznanym przez Cesarstwo Chińskie. Następnie reprezentował Cesarstwo Chińskie jako „specjalny wysłannik cesarski” w państwach europejskich i USA³². Kolejnym krokiem do przyswajania systemu zachodniego było stworzenie konsulatów. Na polecenie cesarza Guangxu w misję poselską wysłano Guo Songtao. W styczniu 1877 r. dotarł on do Londynu, gdzie otworzył pierwsze chińskie poselstwo (*gongshi*)³³.

Innym problemem relacji bilateralnych były kwestie protokolarne: składania listów uwierzytelniających przez posłów państw trzecich oraz audiencji (*jinjian*) u Cesarza Chin. W grudniu 1872 r. misja Stanów Zjednoczonych wystąpiła z postulatem zorganizowania audiencji cesarskiej dla zagranicznych przedstawicieli. W lutym 1873 r. Wielka Brytania, Francja, Rosji, Stany Zjednoczone i Niemcy wystąpiły o nawiązanie stosunków z państwem Qing. Miesiąc później rozpoczęto negocjacje, które ze strony chińskiej prowadził Wen Xiang. Najważniejsze były dwie kwestie: *guibai*, czyli specjalna formuła padnięcia na kolana i złożenia pokłonu władcy oraz możliwość spotkań w sprawach nagłych i istotnych dla relacji dwustronnych. Delegacje zagraniczne uznawały, że taka formuła prowadziłaby do pogłębiania nierówności, podczas gdy według zasad systemu westfalskiego obowiązywała równość podmiotów współpracujących ze sobą. W odpowiedzi strony chińskiej kładziono nacisk na fakt ingerencji w wewnętrzne sprawy dworu cesarskiego, który od lat funkcjonował w formie bardzo zrytualizowanej. Pierwsza oficjalna audiencja odbyła się 29 czerwca 1873 r.; przyjęto na niej kolejno posłów: Japonii, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Posłowie byli witani u bramy Zhonghaibei Fuhua przez cesarskich ministrów Wen Xianga, Bao Yuna, Mao Changxi i prowadzeni do Pawilonu Purpurowego (Ziguang Ge), gdzie odbywała się audiencja. Paradoksalnie był to przełom: Chiny rozpoczęły przygotowania do prowadzenia relacji dyplomatycznych, a nie trybutarnych. Regularność kontaktów zmieniła się po 1891 r., kiedy Guangxu rozpoczął spotkania z misjami zagranicznymi. W tym okresie, tj. do 1909 r., doszło do największej reformy ceremoniału spotkań. Zrezygnowano np. z języka mandżurskiego przy składaniu listów uwierzytelniających, tłumacz posła mógł znajdować się w bezpośredniej bliskości rozmawiających. Zmiany w protokole prowadziły również do stworzenia wokół władcy grupy doradców, co zdecydowanie zmieniało dotychczasowy feudalny system³⁴.

³² Zhang Buxian, op. cit., s. 68–69.

³³ Hasło przedmiotowe w *Zhongguo waijiao...*, op. cit., s. 84.

³⁴ He Xinhua, *Weiyi Tianxia. Qingdai waijiao liyi jiqi biange* [Formuła zachowań w systemie *tianxia*. Reforma etykiety dyplomacji dynastii Qing], Shanghai Shehui Kexueyuna Chubanshe, Shanghai 2011, s. 261–273.

Mimo wprowadzanych reform okazało się, że powoływane instytucje nie zaspokajały potrzeb mocarstw zachodnich. W tej sytuacji, po raz kolejny wymuszono na Chinach modernizację aparatu urzędniczego odpowiedzialnego za kontakty ze światem zewnętrznym. I tak (m.in. po interwencji brytyjskiego misjonarza Herberta Gilesa 13 sierpnia 1900 r.) Zongli Yamen zostało przekształcone w Ministerstwo Spraw Zagranicznych (*Waijiao bu*), z własnym regulaminem, pensjami oraz szkoleniem kadr³⁵. Status nowo powołanego organu nie dorównywał randze podobnych resortów w innych państwach, system rekrutacji był mało profesjonalny i oparty na wojskowym drylu, a ponadto kwalifikacje personelu budziły wątpliwości. Organizacja, jak zauważył Zhang Buxian, nie była profesjonalna i operowała starymi schematami. Mimo to należy uznać, że w 2. połowie XIX w. Chiny zrezygnowały z izolacji i otworzyły się na świat.

Po wojnach opiumowych stosunki Chin ze światem zewnętrznym weszły w nową fazę, choć konserwatywne myślenie wśród niektórych elit chińskich pozostało. Wchodzenie w system ustalony nie przez Państwo Środka, niosło za sobą kolejne wyzwania. Po pierwsze, aby kształtować własną politykę i ograniczać bariery we wzajemnej komunikacji należało stworzyć aparat biurokratyczny władający językami obcymi. Po drugie, wraz z rozwojem kontaktów z innymi państwami Chiny zyskiwały pewność siebie. Po trzecie, dynastia Qing z sukcesem rozpoczęła budowę instytucji, które miały służyć Chinom w następnych dekadach³⁶.

Istotnym zadaniem instytucjonalnym była organizacja misji zagranicznych, a także przygotowania do rokowań po przegranych wojnach. Prawdziwym szokiem była porażka z Japonią w wojnie 1894–1895. Program „silnego państwa” wdrażany przez Li Hongzhang nie wytrzymał próby czasu. Upokorzenie okazało się tym bardziej dotkliwe, że zwycięzcą był wcześniejszy wasal Państwa Środka. W rolę mediatora zaangażowały się Stany Zjednoczone, jednak po zajęciu Port Artur w listopadzie 1894 r., Ito Hirobumi i Mutsu Munemitsu odrzucili mediację trzeciej strony, uzależniając ją od przyjęcia przez Chiny warunków pokojowych. W grudniu 1894 r. dwór cesarski nominował dwóch negocjatorów: Zhang Yinhuana oraz Shao Youliana. Pierwszy z nich po powrocie ze Stanów Zjednoczonych w 1890 r. objął stanowisko wiceministra finansów oraz tekę ministra w ówczesnym Ministerstwie Spraw Zewnętrznych. Shao Youlin natomiast pełnił funkcję gubernatora Hunanu i Tajwanu, a następnie asystenta w poselstwie w Petersburgu i uchodził za eksperta do spraw rosyjskich. Jednak strona japońska odrzuciła kandydatury negocjatorów, uznając, że ich ranga jest zbyt niska, a w zamian za-

³⁵ Yang Honglin, Gao Yanping, *Qingmomingchu waijiao zhidu de shanbian jiqi yingxiang* [Ewolucja i wpływ systemu polityki zagranicznej w późnym Cesarstwie Qing i na początku Republiki], „Zhongguo Shehui Kexueyuan Yanjiusheng yuan Xuebao” 2008, No. 3, s. 138.

³⁶ Zhang Buxian, op. cit., s. 71.

żądała, by negocjacje poprowadził książę Gong lub Li Hongzhang. Brak znajomości procedur prawa międzynarodowego został wykorzystany przez stronę japońską do przeciągnięcia negocjacji w czasie i wymuszenia na Chinach nowych ustępstw. Po przegranej bitwie morskiej o Weihaiwei i samobójstwach chińskich admirałów Ding Ruchanga i Zhang Wenxuana sytuacja mocno się pogorszyła, co zmusiło władze chińskie do wysłania Li Hongzhang, aby podpisał traktat pokojowy w Shimonoseki. Oprócz koncesji terytorialnych (m.in. Tajwan), Japonia otrzymała jeszcze 200 milionów srebrnych taeli kontrybucji oraz możliwość otwierania własnych fabryk na terenie Chin.

Kłeska w wojnie z Japonią otworzyła kolejny rozdział w dyskusji na temat dalszej modernizacji państwa. Po powrocie z Japonii Li Hongzhang nie zjawiał się w Pekinie, gdyż jego postawa w trakcie negocjacji wzbudzała wiele kontrowersji. Po kłesce negocjacji – jak wskazują rozmowy między konsulem brytyjskim w Tianjinie H. B. Bristowem a Wu Tingfangiem – ten ostatni uznawał, że stworzony aparat biurokratyczny to „grupa starych kobiet”, a „zachowanie własnej twarzy było dużo istotniejsze niż interes grupy”. Bristow natomiast opowiadał się za zmuszeniem Chin przez mocarstwa zachodnie do zreformowania własnego aparatu biurokratycznego³⁷. Wspominany Wu Tingfang proponował nowe reformy, które dotyczyły głównie profesjonalizacji resortu spraw zagranicznych. W 1892 r. powołano nowe placówki dydaktyczne, takie jak Customs Daotai w Tianjinie. Wkrótce powstała Akademia Chiny–Zachód (znana jako Beiyang College), na czele której stanął Wu Tingfang wraz z Cai Shaoji oraz Charlesem Tenneyem. Porażki dyplomatyczne wynikały z kilku przyczyn: braku doświadczonej, wykształconej za granicą kadry, ignorancji w sprawach bieżącej sytuacji poza granicami kraju oraz braku profesjonalnej selekcji kandydatów do pracy w służbie zagranicznej. Rozwój wydarzeń w Azji Wschodniej prowadził do konieczności wejścia w sojusze i ograniczenia roli Japonii. Wu proponował tajne sojusze z Wielką Brytanią, Niemcami czy Stanami Zjednoczonymi. Próba stworzenia sieci sojuszy rozpoczęła się od wizyty Li Hongzhang w Petersburgu w lutym 1896 r.³⁸

W aspekcie instytucjonalnym obalenie Cesarstwa i powołanie Republiki nie zmieniło zasadniczo sytuacji. Na początku okresu republikańskiego przyjęto dokument organizujący struktury ministerstwa. Składało się ono z ministra (*zongzhang*), zastępcy ministra (*cicheng*), biura spraw ogólnych (*zongwuting*), które z kolei dzieliło się na cztery departamenty: polityczny, handlowy, stosunków międzynarodowych oraz spraw konsularnych. Kierujący reformą Lu Zhixiang wprowadził specjalistyczne szkolenia oraz wewnętrzny podział na stanowiska. Podjęto rów-

³⁷ Linda Pomerantz-Zhang, *Wu Tingfang (1842–1922): Reform and Modernization in Modern Chinese History*, Hong Kong University Press, Hong Kong 1992, s. 92–96.

³⁸ Ibidem.

niez walkę wymierzoną w nepotyzm na szczeblu ministerstwa. Ze struktur resortu zwolniono m.in. rodzinę Yuan Shikaia, wprowadzono egzaminy i kontrolę w ministerstwie. Rozpoczęto również promowanie powrotu do Chin osób z zagranicznych stypendiów, z czego skorzystał Gu Weijun, późniejszy dyplomata chiński oraz minister spraw zagranicznych okresu Republiki³⁹. Sprawy międzynarodowe miał osobiście nadzorować prezydent Republiki Sun Yat-sen, a administrował nimi Wang Chonghui. Strona chińska rozpoczęła starania o uznanie międzynarodowe, czego najlepszymi przykładami był lobbing w Stanach Zjednoczonych i udział w konferencji dotyczącej handlu opium w Hadze (1912–1914). Pomimo stworzenia odpowiednich instytucji Chiny stanęły przed poważnymi dylematami dotyczącymi zawierania sojuszy i reagowania na zachowanie innych podmiotów stosunków międzynarodowych.

3. Międzynarodowe wyzwania Republiki

Utworzenie nowego podmiotu, jakim była Republika Chińska, wymusiło konieczność zdefiniowania przez elity rządzące miejsca i roli Chin w relacjach regionalnych i globalnych. Przede wszystkim Państwo Środka musiało zająć stanowisko wobec traktatów podpisanych wcześniej z mocarstwami zachodnimi, wybuchu I wojny światowej, a następnie – po jej zakończeniu – prowadzić negocjacje na konferencji pokojowej w Wersalu. Analizując sytuację po wybuchu I wojny światowej, zarówno Liang Qichao, jak i Yuan Shikai wskazywali, że Chiny mogły wówczas odbić Szantung, nadal okupowany przez osłabione wojną Niemcy. Chińskie władze miały dogodną szansę na stworzenie sojuszy i zadbanie o własne interesy. Wzorem do naśladowania mogła stać się Japonia, która powiązana była sojuszem z Wielką Brytanią (1902) oraz politycznym porozumieniem z Francją (1907). Z punktu widzenia interesu chińskiego unieważnienie podpisanych wcześniej nierównoprawnych traktatów byłoby sytuacją korzystną. Niemniej jednak aktywna postawa Japonii, a w ślad za tym pojawienie się japońskich roszczeń, ponownie uświadomiły konieczność dalszych reform. W początkowej fazie I wojny światowej – już 23 sierpnia – Japonia wypowiedziała wojnę Cesarstwu Niemieckiemu, a cztery dni później Austro-Węgrom. Z perspektywy europejskiej japońska deklaracja nie była istotna, jednak z azjatyckiego punktu widzenia Japonia stała się głównym ogniwem wymierzonym w Trójprzymierze. We wrześniu strona japońska przystąpiła do ataku na Półwysep Szantuński, zajmując Qingdao, a także niemieckie posiadłości na Oceanie Spokojnym (Wyspy Marshalla, Mariany, Karoli-

³⁹ Yang Honglin, Gao Yanping, op. cit.

ny oraz Palau). Celem japońskiej dyplomacji było przyznanie jej przez zwycięskie mocarstwa niemieckich koncesji w Chinach. Władze japońskie liczyły, że po zakończeniu wojny ich dominację w Chinach zagwarantuje Duan Qirui, jeden z militarystów, którego działalność kredytowały.

Pierwszym sygnałem, który uświadamiał Chinom konieczność znalezienia sojuszników, były żądania wysunięte pod ich adresem przez Japonię. W maju 1915 r. Japonia ostatecznie sprecyzowała 21 postulatów, w których m.in. domagała się eksterytorialności Szantungu, zapewnienia wyłączności japońskich praw do wybrzeża chińskiego w tym regionie, przyznania praw do eksploatacji złóż naturalnych w Mandżurii Południowej oraz we wschodniej części Mongolii Wewnętrznej, a także przyznania specjalnych praw doradcom japońskim na szczeblu politycznym, gospodarczym i wojskowym⁴⁰. Postawiony przed takim ultimatum rząd chiński zaakceptował postulaty japońskie, z wyjątkiem dotyczących ekspertów japońskich oraz eksterytorialności szkół i szpitali japońskich w Chinach; te – oraz kwestię eksterytorialności Szantungu – pozostawił do dalszej negocjacji. Sytuacja w republice stawała się coraz bardziej napięta, co w konsekwencji prowadziło do sporów między samymi politykami chińskimi i braku wspólnego stanowiska na arenie międzynarodowej. 15 maja 1917 r. z krytyką władz wystąpił Chen Youren, który na łamach „Peking Gazette”, anglojęzycznego dziennika, oskarżał rząd o „sprzedaż Chin” oraz brak konkretnych działań antyjapońskich⁴¹. Doprowadziło to do wewnętrznego rozłamu, który spowodował oderwanie się Południa i utworzenie alternatywnego rządu w Kantonie, na czele którego stanął Sun Yat-sen. W obliczu toczącej się dyskusji dwuwładza – wobec przystąpienia Chin do wojny – osłabiała ich pozycję oraz prowadziła do poszukiwania alternatywy przez dyplomację amerykańską, która widziała w Chinach potencjalnego sojusznika⁴². W maju 1918 r. Chiny podpisały porozumienie z Japonią o konieczności współdziałania przeciwko rosyjskiej dominacji na Dalekim Wschodzie. Na mocy tego porozumienia Japonia uzyskała możliwość działania na obszarach stanowiących wrota do Syberii⁴³.

Istotnym problemem dyskutowanym w chińskim środowisku dyplomatycznym było wypowiedzenie wojny Cesarstwu Niemieckiemu. Zdaniem wielu chińskich dyplomatów Chiny powinny wykorzystać okazję, by po zwycięskim konflikcie zerwać dotychczasowe traktaty i stać się równoprawnym podmiotem w stosunkach międzynarodowych. 9 kwietnia 1917 r. Gu Weijun, opowiadając się za ściślejszym

⁴⁰ Całość postulatów japońskich zob.: <<http://www.firstworldwar.com/source/21demands.htm>> [wejście 16 czerwca 2011].

⁴¹ Eugene Chen, *Selling China*, „Peking Gazette” z 17 maja 1917, <<http://yuantsungchen.com/images/Archive/Peking%20Gazette%201917%2005%2018.pdf>> [wejście 16 czerwca 2011].

⁴² William Reginald Wheeler, *China and the World-War*, Macmillan, New York 1919, s. 91–93.

⁴³ Robin Higham, Dennis E. Showalter (eds.), *Researching World War I: A Handbook*, Greenwood Press, Westport 2003, s. 295–297.

sojuszem z Ameryką, wezwał rząd chiński do przystąpienia do wojny. W konsekwencji, 14 sierpnia 1917 r. Chiny przystąpiły do wojny po stronie aliantów zachodnich⁴⁴, unieważniając tym samym porozumienie z 1898 r. o dzierżawie II Rzeszy zatoki Jiaozhou wraz z Qingdao, który to port stał się bazą niemieckiej marynarki wojennej⁴⁵. Ponadto wraz z przystąpieniem do wojny rząd w Pekinie zadeklarował zerwanie wszystkich poprzednich traktów i porozumień, które zostały podpisane po pierwszej wojnie opiumowej. Opowiedzenie się po stronie Stanów Zjednoczonych miało w naturalny sposób gwarantować powrót zachodnich koncesji do Republiki Chińskiej. Komentując decyzję rządu chińskiego, Kang Youwei przyznawał: *Rozłam amerykańsko-niemiecki nie powinien być sprawą chińską. Rząd nagle zerwał stosunki dyplomatyczne z Niemcami i obecnie rozważa wypowiedzenie wojny. To zdecydowanie za dużo [...] Każdy dziś w Chinach, bez względu na status, wyraża obawę, że taka decyzja może przynieść straty*⁴⁶.

Jednak problem byłych obszarów kolonialnych był dużo bardziej złożony. Jeśli chodzi o Szantung, delegacja japońska powoływała się na konferencji paryskiej w 1919 r. na podpisane wcześniej porozumienia w 1915 i 1918 r. Chińscy dyplomaci uznawali porozumienia za nieważne, ponieważ wymuszone siłą, i domagali się praw do półwyspu. W oficjalnej wypowiedzi prezydent amerykański przyznał, że Japonia winna oddać prawa do Szantungu, jednocześnie zachowując przywileje gospodarcze, włącznie z użytkowaniem zbudowanej w 1904 r. linii kolejowej Jiaonan–Jinan. Ostatecznie zdecydowano o przyznaniu Szantungu Japonii, co wzbudziło sprzeciw delegacji chińskiej. Zarówno Lu Zhengxiang, jak i Wang Zhengyan odmówili podpisania dokumentu⁴⁷.

Dyplomacja chińska musiała brać również pod uwagę logikę gry międzynarodowej. Mimo zapewnień Woodrowa Wilsona o konieczności utworzenia niezależnych Chin, sekretarz stanu Robert Lansing wspólnie z wysłannikiem japońskim Ishii Kikujirō podpisali w listopadzie 1917 r. porozumienie dotyczące przyszłej polityki wobec Chin, w którym Waszyngton przyznawał Japonii specjalne prawa i możliwość dalszej eksploatacji terytorium Chin⁴⁸. Z drugiej strony brak konsensusu politycznego i jednolitego aparatu administracyjnego Republiki powodował dodatkowe problemy. Na czele delegacji chińskiej w Paryżu stał minister spraw zagranicznych Lu Zhengxiang wraz z Gu Weijinem i Wang Zhengyanem (reprezentantem rządu kantońskiego), Shi Zhaoji (posłem w Wielkiej Brytanii) oraz

⁴⁴ Xu Guoqi, op. cit., s. 114–118.

⁴⁵ W. R. Wheeler, op. cit., s. 81.

⁴⁶ Ibidem, s. 84.

⁴⁷ Zhao Ziwei, *Lun Gu Weijun zai Balihehui de waijiao shixian huodong* [Aktywność dyplomatyczna Gu Weijuna w czasie konferencji paryskiej], „Hebei Shiyuan Xuebao” 1997, No. 3, s. 59–63.

⁴⁸ The Lansing–Ishii Exchange of Notes, 1917; <<http://net.lib.byu.edu/~rdh7/www/comment/japanvisit/JapanA2.htm>> [wejście 16 czerwca 2011].

Guo Chenzu (posłem w Belgii). Mimo wewnętrznych podziałów uważano w kraju, że w sprawach międzynarodowych należy przedstawiać jednolite stanowisko. Lu Zhengxiang jako pierwszy poseł rządu uznał, że drugim rangą posłem będzie Wang Zhengyan, delegat rządu kantońskiego. Jednak taka decyzja została skrytykowana w Pekinie, gdzie uznano Wang Zhengyana za trzeciego w kolejności rangą, w tej sytuacji delegacja rządu Południa wycofała się z rozmów.

Na temat postanowień konferencji pokojowej rozgorzała w Chinach dyskusja. Li Dazhao oskarżył Wilsona, że proponowana przez niego idealna wizja świata równości, suwerenności itd. to bzdury. Jak komentował ówczesny poseł chiński w Waszyngtonie Rui Enshi, mimo wspierających Chiny deklaracji amerykańskich i dużego zaufania do prezydenta Wilsona strona chińska poczuła się zawiedziona, pozbawiona złudzeń i oszukana. Odmienne wizję prezentował Chen Duxiu, który na łamach „Tygodnika Krytycznego” twierdził, że sytuacja związana z konferencją paryską mogła wpłynąć na zrozumienie konieczności dokonania reform wewnątrz Chin. Z perspektywy chińskiej opinii publicznej sytuacja, w której mocarstwa zewnętrzne decydowały o przyszłości Chin była nie do zaakceptowania, a państwo wymagało reformy.

W trakcie konferencji paryskiej utworzono w Pekinie Stowarzyszenie Dyplomacji Republikańskiej, które było organizacją pozarządową, dającą możliwość publicznego zabrania głosu w sprawach chińskiej polityki zagranicznej. W kwietniu 1919 r. opublikowało ono zalecenia co do stanowiska elit chińskich w czasie konferencji. Przede wszystkim domagano się od delegacji chińskiej wsparcia starań na rzecz utworzenia Ligi Narodów, zerwania wszystkich dotychczasowych nierównych i tajnych porozumień, doprowadzenia do sprawiedliwej polityki celnej, zniesienia kontrybucji nałożonych po powstaniu bokserów oraz uregulowania spraw otwartych portów⁴⁹.

Niezadowolenie społeczne najpełniej wyrażono w Manifestie studentów pekińskich z 4 maja 1919 r. Studenci – pytając o sprawiedliwość i humanitaryzm międzynarodowy – domagali się zwrotu miasta portowego Qingdao oraz unieważnienia wszystkich tajnych porozumień chińsko-japońskich, a także nierównoprawnych traktatów. W wyniku protestów od władzy odsunięto rządzącego premiera Qian Nengxuna, którego zastąpił Gong Xinzhan. W tej sytuacji delegacja chińska nie podpisała traktatu pokojowego. W sierpniu 1919 r. obie izby amerykańskiego parlamentu opowiedziały się za wprowadzeniem poprawek dotyczących przyznania praw do prowincji Szantung stronie chińskiej. Jednak w wyniku głosowania w Senacie w październiku 1919 r. proponowane poprawki odrzucono

⁴⁹ Xu Guanting, *Guanyu Guomin Waijiao Xiehui de sanjian dangan xingcheng shijian kao* [Badania trzech dokumentów Republikańskiego Stowarzyszenia Dyplomatycznego], „Guomin Dang” 2006, No. 1, s. 137–138.

(55 do 33 głosów). Taki wynik głosowania przełożył się na krytykę Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza ich systemu politycznego, który zdaniem Dai Jitao reprezentował jedynie partykularne interesy, zamiast tworzyć podstawy równości i sprawiedliwości⁵⁰. Ostatecznie problem eksterytorialności Szantungu i koncepcji japońskich w Chinach został rozwiązany na korzyść Państwa Środka w czasie konferencji w Waszyngtonie w 1922 r.

4. Wnioski

Okres 2. połowy XIX w. był w historii Chin czasem, który uświadomił konieczność przyspieszenia reform oraz odejścia od tradycyjnego postrzegania świata. W zderzeniu z rzeczywistością porządku westfalskiego Państwo Środka poniosło porażkę. Tym samym rozpoczęło kształtowanie własnej tożsamości, będącej *de facto* zaprzeczeniem zasad, które forowały mocarstwa zachodnie. W wymiarze instytucjonalnym natomiast rozpoczęto tworzenie aparatu profesjonalnej służby dyplomatycznej. Wojny opiumowe, jak zauważa Xu Zhuoyun, były czynnikiem uświadamiającym. Oto „barbarzyńcy”, dotychczas traktowani w sposób patriarchalny, doprowadzili do klęsk i upadku sprawnie dotąd działającego systemu. Dotychczasowe zwyczaje, etyka konfucjańska, feudalny system zarządzania nie wytrzymały konkurencji z postępem, nauką i techniką. Klęska przyczyniła się do konieczności krytycznej autorefleksji i rozpoczęcia procesu modernizacji państwa, który mimo upływu stu lat od czasów upadku cesarstwa nie został zakończony.

Czynnikiem najbardziej uświadamiającym konieczność reform była porażka w wojnie z Japonią. Nowe państwo w Azji Wschodniej w wyniku przyjętych reform stało się zagrożeniem dla potężnych Chin, które w dalszym ciągu tkwiły w utopijnym postrzeganiu świata. W dużej mierze był to konflikt, w którym starły się nie tyle interesy czy prowadzona polityka – m.in. Yuan Shikaia i jego prowokacje na Półwyspie Koreańskim, jak i błędna polityka Li Hongzhang – ale doszło do zderzenia wizji świata chińskiego *wanguo*, w którym Chiny chciały zachować status centrum, z systemem westfalskim, w którym istniały suwerenne podmioty mające równe prawa. Ostatecznie klęska z Japonią przekreśliła chińską wizję świata i oznaczała upadek systemu stosunków trybutarnych obowiązujących w Azji Wschodniej.

Brak tradycji scentralizowanego aparatu administracyjnego uniemożliwiał sprawne i skuteczne działanie na arenie międzynarodowej. Po pierwsze, przyczyną porażki było odmienne postrzeganie rzeczywistości opartej na systemie feudalnych

⁵⁰ Xiang E, *Cong wenhe dao jinjing: Bali hehui yu Zhongguo zhishi fenzi de sixiang zhuanxing* [Od łagodności do radykalizmu: zmiana stanowiska chińskich intelektualistów a konferencja paryska], „Shenzhen Daxue Xuebao” 2009, No. 4, s. 125–127.

stosunków trybutarnych oraz konieczność gwałtownej reorientacji poglądów. Po drugie, przechodzące gwałtowną industrializację przed wybuchem I wojny światowej mocarstwa zachodnie oraz Japonia poszukiwały nowych platform rywalizacji, a Chiny stały się jedną z takich platform. Traktaty podpisywane przez Chiny z mocarstwami zachodnimi prowadziły po części do upadku systemu. Klęska dyplomatyczna nasuwała konkluzję, że słaby, niezjednoczony podmiot nie może prowadzić efektywnej polityki zagranicznej (*ruoguo wu waijiao*), a miękka siła w postaci koncepcji czy moralnych wzorców nie wystarczała do utrzymania własnych interesów. W tej sytuacji za ważne należy uznać przystąpienie Chin do wojny w sierpniu 1917 r., Mimo że z perspektywy globalnego teatru wojny aktywność Chin nie miała znaczenia, to jednak stała się wyrazem obecności Chin, już nie jako „wszystkiego pod kopułą niebios”, lecz państwa mającego własne interesy i włączającego się w bieg wydarzeń światowych.

Z drugiej strony, doświadczenia w kontaktach zagranicznych oraz udział w międzynarodowych negocjacjach dawał poczucie suwerenności i równości we wspólnocie międzynarodowej. Fakt, że Chinom nie udało się zbudować sojuszy, a także negatywne doświadczenia i poczucie bycia oszukanym ukształtowały poglądy przyszłych elit o sprawach zagranicznych. Legło to u podstaw późniejszego „liczenia na własne siły” oraz dążenia do bycia w pełni suwerennym państwem, które jest w stanie prowadzić niezależną politykę zagraniczną. Po 1949 r. chińskie elity wielokrotnie deklarowały prowadzenie polityki niezaangażowanej, nieingerującej, równoprawnej i szanującej odmienność innego podmiotu w stosunkach międzynarodowych. Te deklaracje pośrednio wynikały z tradycyjnej filozofii chińskiej, ale przede wszystkim z doświadczeń wyniesionych z kontaktów z Zachodem i Japonią. Chiny uświadomiły sobie swoją odmienność, która stała się podstawą myślenia o polityce zagranicznej Państwa Środka.